

Sygn. akt V CSKP 50/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz
Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 kwietnia
2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 25 października 2018 r., sygn. akt X Ga (...),

**zwraca skargę kasacyjną wraz z aktami sprawy Sądowi
Okręgowemu w G. w celu usunięcia dostrzeżonego braku w
postaci potrzeby wykazania umocowania radcy prawnego K. B.
do reprezentacji powoda w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powódka (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną pozwanego A.B. od wyroku Sądu Okręgowego w G.. W odpowiedzi na skargę kasacyjną powołano się na przedłożone wcześniej pełnomocnictwo, w którym powódka jako mocodawca zawarła zastrzeżenie, że wygasa ono „najpóźniej z chwilą wygaśnięcia Umowy lub

z chwilą wygaśnięcia stosunku pracy, zlecenia lub innego stosunku prawnego o podobnym charakterze pomiędzy Pełnomocnikiem a Kancelarią Prawną (...) sp. k. z siedzibą w W.” (§ 4 pełnomocnictwa, k. 14). W dokumencie obejmującym pełnomocnictwo wskazano również, że „Umowa” oznacza bliżej określony stosunek zlecenia między Mocodawcą a ww. spółką.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ukształtowanie pełnomocnictwa w opisany wyżej sposób oznacza w istocie opatrzenie go terminem końcowym. Zakończenie każdego stosunku pracy (i stosunków podobnych) jest bowiem zdarzeniem przyszłym i pewnym, choć data nadejścia tak oznaczonego terminu zwykle pozostaje nieznana. Dodatkowy element niestabilności dla stosunku pełnomocnictwa procesowego wprowadza również możliwość jego wygaśnięcia na skutek czynności dokonywanych między Mocodawcą a podmiotem trzecim (spółką komandytową).

Zastrzeżenie, że pełnomocnictwo procesowe wygasa w określonym terminie, rodzi konieczność badania, czy umocowanie do działania w sprawie istnieje w czasie dokonywania przez pełnomocnika czynności procesowych. W takich sytuacjach nie znajduje zastosowania art. 94 § 1 *in principio* k.p.c. przewidujący, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym. Nadejście terminu końcowego, powodującego ustanie stosunku pełnomocnictwa, niewątpliwie jest zdarzeniem prawnym odmiennego rodzaju niż wypowiedzenie pełnomocnictwa. Przywołany ostatnio przepis nie powinien być natomiast wykładany w sposób rozszerzający, tj. prowadzący do objęcia nim także zdarzeń prawnych innych niż czynność wypowiedzenia pełnomocnictwa.

Z art. 94 § 1 k.p.c. wynika norma o charakterze wyjątkowym, która nakazuje traktowanie jako pełnomocnika osoby, która w istocie nie jest już umocowana do reprezentowania mocodawcy, gdyż stosunek pełnomocnictwa ustał wskutek wypowiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., II CK 425/05). W następstwie zastosowania art. 94 § 1 k.p.c. czynności procesowe sądu podejmowane w sytuacjach objętych zakresem tego unormowania nie stanowią przejawu naruszenia przepisów postępowania i nie prowadzą do nieważności

postępowania nawet w razie faktycznego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 lipca 2002 r., I PZ 58/02, z 4 listopada 2010 r., IV CSK 181/10, z 13 grudnia 2018 r., I UK 479/17).

Zasadniczo przepisy regulujące postępowanie cywilne nie wymagają od sądu każdorazowego poszukiwania z urzędu, czy zachodzą okoliczności, które mogłyby prowadzić do wadliwości proceduralnych, nawet powodujących ryzyko nieważności postępowania. Z tego powodu Sąd, o ile nie wystąpią uzasadnione przesłanki, nie podejmuje działań zmierzających np. do zbadania, czy strona postępowania żyje, czy została ubezwłasnowolniona itd. Brak wiedzy o zaistniałych obiektywnie okolicznościach nie usuwa jednak skutków tych wadliwości, toteż w razie uzyskania informacji świadczących o możliwości wystąpienia uchybień, powinny być podjęte przeciwdziałające im czynności.

W przypadku pełnomocnictwa, które zostało złożone do akt niniejszej sprawy i podlegało ocenie Sądu, zasadne jest przyjęcie założenia o konieczności badania istnienia umocowania po stronie osoby dokonującej czynności procesowych. Z treści dokumentu pełnomocnictwa wynika bowiem temporalny zakres umocowania wskazanej w nim osoby, a w konsekwencji powstała potrzeba ustalenia, czy czynność w postaci złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną znajdowała podstawę w istniejącym nadal umocowaniu. Skoro Sąd za skuteczne uznał udzielenie pełnomocnictwa opatrzonego terminem końcowym, to, wobec niemożności zastosowania art. 94 § 1 k.p.c., zobligowany jest do bieżącego czuwania, czy pełnomocnik pozostaje nadal umocowany do działania w imieniu strony postępowania.

Na marginesie wypada zauważyć, że przedłożone przez pozwaną pełnomocnictwo może nasuwać wątpliwość co do prawidłowości umocowania pełnomocnika również na wcześniejszym etapie postępowania, co jest istotne przy badaniu okoliczności, które Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, powinien wziąć pod uwagę z urzędu.

W związku z powyższym konieczny okazał się zwrot skargi kasacyjnej wraz z aktami sprawy do Sądu drugiej instancji, w celu usunięcia braku polegającego na

niewykazaniu umocowania pełnomocnika powódki do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną.

ke